



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

PRENUMERATA WYNOŚI: Rocznie rb. 9, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1,5, miesięcznie kop. 50, wraz z przesyłką pocztową lub odnośnikiem do domów. Zagranicą, za markami pocztowymi, dopłaca się miesięcznie kop. 80.

CENA

6 GROSZY

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz petitowy jednoszpaltowy lub jego miejsce Nadesłane k. 50, przed tekstem k. 40, za tekstem: 3 kol. i nekrologi po kop. 25, na 4 kol. po kop. 20. Drobne ogłoszenia po kop. 3 za wiersz. Najtańsze ogłoszenie kop. 20. Ogłoszenie treści matry omawianej o 50 proc. drożej. Za dołączenia prospektów lub reklam po 6 rubli od 1000 egzemplarzy

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od g. 10—2 po poł. Rękopisów nadesł. redakcja nie zwraca.

PRENUMERATĘ I OGŁOSZENIA przyjmują wszystkie katedrany, kantory i biura ogłoszeń: w Warszawie, Łodzi i miastach prowincjonalnych.

Adres: **REDAKCJI I ADMINISTRACJI CZĘSTOCHOWA, ULICAPANNY MARYI Nr. 32. — TELEFON Nr. 50.**

Utworzenie Rady Stanu.

Na rozkaz Najwyższy Jego Cesarskiej Mości Cesarza Niemieckiego i Jego Cesarskiej Mości Cesarza Austriackiego i Apostolskiego Króla Węgier zarządzonem zostaje, co następuje:

ROZPORZĄDZENIE

o tymczasowej Radzie Stanu w Królestwie Polskiem.

§ 1.

Do czasu ustanowienia Rady Stanu w Królestwie Polskiem na podstawie postępowania wyborczego, które będzie przedmiotem odrębnego porozumienia, tworzy się

tymczasową Radę Stanu

z siedzibą w Warszawie.

Ta Rada Stanu składa się z dwudziestu pięciu członków, którzy obeznani są z życzeniami i interesami narodu i mocą swego stanowiska powołani do reprezentowania wszystkich ziem i wszelkich kół zawodowych w obrębie obu General-Gubernatorstw. Piętnastu członków powołanych będzie z niemieckiego, dziesięciu z austriacko-węgierskiego obszaru administracyjnego.

§ 2.

Członkowie tej Rady Stanu powołani zostają na podstawie Najwyższego rozkazu Jego Cesarskiej Mości Cesarza Niemieckiego i Jego Cesarskiej Mości Cesarza Austrii i Apostolskiego Króla Węgier wspólnym reskryptem obu Genera-Gubernatorów.

W razie ubytku członka Rady Stanu, powołany będzie inny w myśl powyższych przepisów.

§ 3.

Każdy z General-Gubernatorów wysyła do Rady Stanu jednego komisarza rządowego i dwóch zastępców. Każdy General-Gubernator może dla uzyskania oświadczeń lub udzielenia wyjaśnień wysłać wedle potrzeby innych jeszcze przedstawicieli na posiedzenia Rady Stanu.

Komisarze rządowi i inni przedstawiciele muszą każdej chwili być wysłuchani.

§ 4.

Rada Stanu zbiera się za pierwszym razem na zaproszenie obu komisarzy rządowych i wybiera ze swego grona bezwzględną większością głosów, przewodniczącego i jego zastępcę.

Przewodniczącemu przysługuje tytuł Marszałka Koronnego.

§ 5.

Dalsze posiedzenia Rady Stanu zwołuje Marszałek Koronny.

Posiedzenie musi się odbyć jeżeli żąda tego jeden z komisarzy rządowych lub większość członków Rady Stanu.

§ 6.

Rada Stanu uchwała swój regulamin, w szczególności zaś wybiera wydział wykonawczy.

Rada Stanu urzęduje w języku polskim. Organa władz okupacyjnych mają prawo posługiwać się językiem niemieckim.

Posiedzenia Rady Stanu odbywają się z wykluczeniem jawności.

§ 7.

We wszystkich sprawach prawodawczych, w których obie administracje wspólnie lub jedna z nich zwróca się do Rady Stanu, winna jest Rada Stanu wydać swoją opinię.

Rada Stanu jest powołana do współdziałania przy tworzeniu dalszych urzędów państwowych w Królestwie Polskiem.

W tym celu ma Rada Stanu:

a) wypracować projekty rozporządzeń, ustanawiających wsobne przedstawicielstwo części Królestwa Polskiego, administrowanych przez Rzeszę Niemiecką i Monarchią Austriacko-Węgierską,

b) przygotować urządzenie polskiej administracji państwowej.

Nadto ma Rada Stanu:

1. Przedstawiać z własnej inicjatywy wnioski i projekty w sprawach krajowych;

2. W tworzeniu wojska polskiego współdziałać z nacelnym komendantem wojskowym mocarstw sprzymierzonych, któremu powierzono to zadanie;

Uchwałać postanowienia w sprawie usunięcia szkód wojennych i gospodarczego ożywienia kraju, a potrzebne ku temu środki asygnować z kredytów oddanych sobie do dyspozycji przez obie administracje lub też uzyskać je przez ustanowienie dodatków do podatków bezpośrednich albo przez zaciąganie pożyczek.

Uchwały powzięte w myśl punktu 3-go po wyrażeniu zgody na nie tej administracji, do której obszaru się odnoszą, mają być przez tę administrację wprowadzone w życie w drodze rozporządzenia.

§ 8.

Rozporządzenie niniejsze nabiera mocy obowiązującej z dniem ogłoszenia.

Warszawa, dnia 26 listopada 1916 r.

Na Jasnej Górze...

Z chwilą zgonu wielkiego Polaka, ś. p. Henryka Sienkiewicza, prasa zakordonowa, omawiając sprawę sprowadzenia zwłok Jego do kraju, zastanawiać się zaczęła: Gdzie Kraków złoży zwłoki Sienkiewicza? Omawiając miejsca na Wawelu, rezerwowanym dla królów polskich, proponowano Skałkę. Ów zaś rezerwan ma pono wchodzić w nową fazę, ze względu na wskrzeszenie tronu polskiego.

Aczkolwiek projektów jest wiele, widzi się, iż wszystkie zmierzają do jednego celu, t. j. do najgodniejszego uczczenia wielkiego pisarza, który przez całe swoje życie był siewcą przedniejszego ziarna, z którego wyrosła bezgraniczna miłość do tego co ojczyście, co swojskie.

I jeżeli dziś cały naród wyraża istotne pragnienie przelewania swej krwi za Ojczyznę, to zasługa tego, który nauczył kochać i umierać. Bo kto kocha i umiera, ten nie ginie! Jeżeli więc wszystkie polskie serca uderzyły w jeden zgodny akord szczerego bólu, po stracie najdroższego „króla ducha“ a jałmużnika, to również wszystkie polskie umysły mają prawo zastanowić się, gdzie najdogodniejsze miejsce dla tego, który dla wszystkich jest najbliższym i najzasłużniejszym z zasłużonych?

Niewątpliwie każdy prawy katolik i Polak na pytanie to odpowie: „Dla rycerza, miast oręza dzierżącego w dłoni sztandar miłowania Boga i Ojczyzny, idącego w bój straszny i wielki z wrogiem okrutnym i bezwzględny, któremu na imię: apatja i niewiara, czy jest godniejsze miejsce nad

Jasną Górę!!!

Zasie, nie!

Posiadam to niezłomne przeświadczenie, że tu na Jasnej Górze, dokąd miliony przybywają rokrocznie oddawać pokłon Królowej Polski, składać się będzie także hołd cieniem „króla ducha“, który w swych pomnikowych dziełach budował zdania tak twarde i jasne, jak gdyby z granitu ciosane, a wszystkie razem związane w jeden nadludzko potężny gmach miłości.

Azali nie godzien jest tego „braciszek“, który imię Marij rozstawił po wszystkich zakątkach polskiej ziemi, niegodzien by prochy Jego spoczywały w którejkolwiek z kaplic Jasnogórskich?

A później trudem i zjednoczeniem całego narodu, żeby wzniesiony miał pomnik na wałach obok O. Kordeckiego, na wieczną cześć i uwielbienie Jego, najlepszego syna tej ziemi.

Ufać należy, iż w poruszanej przeze mnie doniosłego znaczenia sprawie, zabierze głos nie tylko społeczeństwo całe, lecz i O. O. Paulini.

W a c. Zagórski.

P. s. inne pisma proszone są o przedrukowanie i poparcie niniejszego

General-Gubernator
v. Beseler.

General-Gubernator
K u k.

Wł. Żukowski o polskiej idei państwowej.

Zmarły niedawno w Petersburgu wybitny polski polityk-ekonomista, Władysław Żukowski, napisał w ostatnich miesiącach życia rzecz pod tytułem „Książę Ksawery Lubecki” która obecnie, po skonie już autora, ukazała się po polsku i po rosyjsku.

Żukowski w pracy swej rzuca między innymi pytanie, czego z działalności politycznej wielkiego polskiego ministra skarbu może się nauczyć ewentualny dziedzic jego myśli?

I na pytanie to odpowiada następująco:

„Może się nauczyć, iż należy jasno i wyraźnie stawiać kwestję nie na gruncie samorządu, nie na gruncie równouprawnienia, nie na gruncie autonomii, ale na gruncie stosunku państwowego. Ani Lubecki ani Czartoryski o autonomii nie mówili, mówili oni wyraźnie o Polsce, jako o organizacji państwowej, zaś Wielopolski jeżeli tego nie mówił, bo mu to było za trudne w jego warunkach, to jednak do tego samego wyraźnie dążył.

Nie okłamywanie siebie i innych, nie ukrywanie tej prawdy, nie symulacja, nie przystosowanie się w chwilach, wymagających śmiałej politycznej metody, nie nakaz tego lub owego osobistego wpływu okazał się skutecznym w działaniu. Ci ludzie, o ile rezultat osiągnęli nawet na gruncie unji polsko-rosyjskiej, to osiągnęli go bynajmniej nie przez pomniejszanie polskiej idei państwowej.

— Do tego celu szli oni daleko mocniej, daleko otwarciej, niż to, cośmy widzieli u ich słabych epigonów.”

Gwiazdka dla Legionistów.

Od komitetu Gwiazdki dla legionistów otrzymaliśmy odezwę następującą:

W niezapomnianym dniu 1 grudnia uczciła Warszawa ukochanych synów narodu, niosąc im pokłon swoich sztabarów, okrzyki gorących serc, kwiecie rąk tysięcy. Minał dzień święty. Ci, witani wczoraj, zostaną na krótki przeciąg czasu między nami.

Pragniemy wszyscy umilić im stokroć zastużone chwile spoczynku. Niech, odchodząc od nas, zabiorą ze sobą wspomnienie jeszcze jednej chwili serdecznego święta. Niech jeszcze raz zespoli się z obrońcą swoim Warszawa w dniu Gwiazdki. I niech w dniu tym pamięta również o wszystkich pracownikach na krwawej niwie ojczystej, zebranych dziś w Modlinie i w Pułtusku, w Różnach i Łomży, w Ostrołęce i Nałęczowie. Do wszystkich chcemy połączyć z upominkiem i słowem serdecznym.

Wzywamy Warszawę, by pracę gwiazdkową wraz z nami podjęła.

Komitet gwiazdki
dla legionistów.

Częstochową wezwała w niemniej gorący sposób odezwa pp. M. Chorzeleńskiej i E. Dreszerowej zamieszczona w swoim czasie w naszym „Gońcu”.

**Zapisujcie się na członków
Polskiej Macierzy Szkolnej**

WOJNA.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (B. W. T.) Urzędowo donoszą 5 grudnia:

Wschodni plac boju.

Front wojsk gener. feldmarsz. ks. Leopolda Bawarskiego.

Na południu od drogi żelaznej Tarnopol—Krasne oddziały rosyjskie uderzyły daremnie pod Augustówką na odebrany im niedawno kawałek rowu.

Front wojsk generała pułkownika arcyksięcia Józefa.

Podczas, gdy ponowne ataki Rosjan około Capulu na północnym wschodzie od Dolnej Warty, w dolinach Puta, Trotosul i Uz pozostały bez najmniejszego powodzenia, wejska niemieckie i austro-węgierskie zdobyły szturmem utracone w ciągu poprzednich dni ważne dla nas stanowiska góryste. W tych, częściowo bardzo zaciętych walkach w rękach naszych pozostało około Werch Debry (na południu od wawozu tatarskiego) przeszło 100 ludzi i 5 karabinów maszynowych, a około Mt. Nemira (na północy od doliny Ojtoz) 350 jeńców i 8 karabinów maszynowych.

Zachodni plac boju.

Front nast. tronu ks. Ruprechta Bawarskiego.

Wśród rannej mgły po krótkiej silnej działalności artylerji uderzyły oddziały angielskie naprzód, na wschodzie od drogi Albert—Valencourt. Odparto je za pomocą ognia.

Przy poprawiającej się po południu pogodzie stała się silniejsza na całym froncie Somma walka armatnia, która również i w ciągu nocy pozostała więcej ożywiona, aniżeli w ostatnich czasach.

Front bałkański:

Grupa wojsk generała-feldmarszałka Mackensena.

Łamiące w pościgu opór nieprzyjacielskich straży tylnych IX armja przekroczyła w kierunku wschodnim drogę żelazną Bukareszt—Tergovisca—Pietrosita.

Armja dunajska po wywalczeniu zwycięstwa nad dolnym Argesulem, w którym szczególnie bohaterски udział wzięła 217 dywizja piechoty wobec silnej liczebnie bardzo przewagi, postępowała za uchodzącym nieprzyjacielem aż do odcinka, walcząc z lewym skrzydłem.

Wschodnie skrzydło odparło krwawo w nizinie Dunaju ataki rosyjsko-rumuńskie.

Podana wczoraj liczba jeńców z dnia 1 grudnia zwiększyła się do 12,000. Armja IX wzięta do niewoli 2000, a armja dunajska 2500 ludzi. Ci ostatni należący do 22 pułków piechoty i 6 pułków artylerji.

W Dobrudży nie toczyły się większe operacje bojowe.

Front macedoński.

Na wschodzie od Cerny rozwinęły się nowe potyczki.

Natarcia serbskie pod Bahovem Nonte na froncie Mogleny nie powiodły się.

Pierwszy generał-kwatermistrz Ludendorff.

Komunikat austriacki.

WIEN. (B. W. T.) Urzędowo donoszą 5 grudnia:

Wschodni plac boju.

Front generała marszałka polnego v. Mackensena.

Osiągnięte w ostatnich dniach sukcesy zostały powiększone. Armja

dunajska prawem skrzydłem odparła ataki rosyjskie i przedała się przez Argesul na południowym zachodzie od Bukaresztu.

Posuwające się na północnym zachodzie od Bukaresztu siły austriacko-węgierskie i niemieckie posunęły się naprzód przez drogę żelazną Bukareszt—Targovica. Nieprzyjacielskie arcygardy, gdzie tylko starały się stawić opór, odrzucono.

Liczba wziętych dnia 3 grudnia jeńców, wynosi więcej niż 12,000.

Nad dolnym Argesulem, na stanowisku wążkiem polu bitwy wzięto do niewoli żołnierzy z 28 różnych pułków.

Wojska austriacko-węgierskie i niemieckie generała v. Arza odebrały Rosjanom za pomocą kontrnatarcia wszystkie lokalne sukcesy, jakie zdolali oni osiągnąć w ostatnich dniach na poszczególnych punktach w okolicy na zachód i na północny zachód od Cona. Również odrzuciły nieprzyjaciela w zaciętej walce z niedawno utraconymi rowami na Werch Debry dywizje generała pułkownika v. Koevessa. Podczas operacji tych zabrano 550 ludzi, 13 karabinów maszynowych, 4 przyrządy do izucania min.

Ataki rosyjskie na północnym zachodzie od Soosmesoe, na południowym wschodzie od Toelgyes i pod Dorną Wartą odparto wśród dużych strat nieprzyjacielskich.

Front wojsk gen. feldmarszałka ks. Leopolda Bawarskiego.

Oprócz szybko odpartego natarcia rosyjskiego pod Augustówką w Galicji wschodniej, nic się nie wydarzyło.

Włoski plac boju.

Pomimo deszczu i mgły ogień armatni w odcinku Karstu utrzymał się na dawnej sile.

Bałkański plac boju.

Nic nowego.

Zastępca szefa sztabu generalnego v. Hoefler
Feldmarszałek-porucznik.

Sprawozdanie admiralioji austriackiej.

(W. B. T.) Urzędowo donoszą dnia 5 grudnia:

Porucznik okrętu linowego, Bau-fiele w walce powietrznej stoczonej 3 grudnia nad płaskowzgórzem Karst z włoskim latawcem lądowym Caproniego, zestrzelił go. Czterech lotników z tych jednego ciężko a trzech lekko ranionych, wzięto do niewoli.
Dowództwo floty.

Komunikat węgierski.

SOFIA. Sztab generalny donosi 3 grudnia:

Front rumuński

Na Wołoszczyźnie pochód nasz trwa w dalszym ciągu.

Wzięliśmy 200 jeńców i zdobyliśmy 1 armatę.

Nad Dunajem ogień piechoty. Między Czernawodą a Oltenicą ogień artylerji.

W Dobrudży kontynuowali dziś Rosjanie swe daremne ataki na lewe skrzydło stanowisk naszych.

Wojska tureckie zdobyły jeden samochód opancerzony, z którego wzięto do niewoli 2 oficerów i 6 żołnierzy angielskich.

Front Macedoński.

Stanowiska nasze na północnym wschodzie od Bifolji były ostrzelwane gwałtownie.

Za pomocą kontrnatarcia odparliśmy atak na wzgórze f248.

Komunikat rosyjski.

Urzędowo donoszą, dnia 2-go grudnia:

Front zachodni.

W okolicy Bubnowa nieprzyjaciel strzelał za pomocą pocisków zawierających gazy trujące, oraz ostrzeliwał za pomocą bomb wzniciających pożary, nasze stanowiska tylnie.

Front rumuński.

Na froncie Dunaju podjął nieprzyjaciel cały szereg zacieklých ataków na drogach z Pitessy do Bukaresztu i nad rzeką Argesul i zmusił walczące na północy od rzeki Argesul oddziały cofnąć się cokolwiek.

Ataki na południu od rzeki zostały wszystkie odparte.

Na zachodzie od Bukaresztu powiodło się nieprzyjacielowi odrzucić Rumunów za pomocą ponownych ataków ku rzece Argesul.

Na południu od Bukaresztu odparto wszystkie ataki przeciwnika, przy czem Rumuni wyparli w kontratak u wojska niemieckie i bułgarskie ze wsi Comana i Costinari.

Front kaukaski:

Nie było poważniejszych walk.

Komunikat francuski.

Sprawozdanie przedowe z dnia 3 grudnia:

Po południu:

Na południu od Somme toczy się gwałtowna walka artylerji w okolicy Barleux.

Poza tem noc minęła wszędzie spokojnie.

Wieczorem:

Dzień odznaczył się dość ożywioną działalnością artylerji na północy od Somme w okolicy Ballois en Sen terre i na prawym brzegu Mozy w odcinku Vaux—Douaumont.

W Argonach walki za pomocą min, bez działalności piechoty.

Poza tem niema nic szczególnego do zakomunikowania.

Komunikat angielski.

Główna kwatera donosi dnia 4 grudnia:

Oprócz ożywionej działalności artylerji, oraz ognia moździerzy rowów ochronnych nic szczególnego niema do doniesienia.

Komunikat włoski.

Urzędowo donoszą dnia 3-go grudnia:

Na froncie Tryestu toczą się walki artylerjijskie w dolinie Ecz (Astico) i Brenty, oraz drobne utarczki pomyślnie dla nas na północnych stokach Casina (rzeka Cameras), oraz góry Seluggio (strumień Posina).

Na froncie Alp Julijskich artylerja nieprzyjacielska przejawia silniejszą akcję na obszarze Plawy, oraz od wzgórz na wschodzie od Gorycji aż do morza. Baterje nasze odpowiadają energicznie, przeszkodziły żywym poruszeniom nieprzyjaciela po za linjami przeciwnika.

Generał Caderna.

Rosja w obronie**Ojca Świętego.**

PETERSBURG, 6 | 12. Pod nagłówkiem „Przeciwko targowaniu z politycznym znaczeniem Papieża” zamieszcili „Roskoje Słowo” energiczny artykuł, którego myślą przewodnią jest zdanie, że Papież nie zasługuje na to, by lekceważono jego znaczenie polityczne, i co chwila rozpływano się o jego rzekomem przeniesieniu się raz do Hiszpanji raz nawet do Franoji.

Prasa rosyjska uważa za swój „obowiązek” wystąpić w obronie Papieża rzymskiego i zaprotestowała, by z jego ważnym stanowiskiem i wpływami prowadzono polityczny handel.

Ojciec Święty, zdaniem organu rosyjsk, powinien zrażdować się ponad wszelkimi bieżącymi kombinacjami politycznymi i dyplomatycznymi.

Angielskie przesilenie ministerjalne.

ROTTERDAM, 6 | 12. „Nieuwe Rotterdamse Courant” dowiaduje się z Londynu, że przesilenie ministerjalne zaostrza się coraz bardziej. Przeciwnictwa pomiędzy grupą, do której należą: Asquith, Lloyd George, Bonar Law i Carson, a reszta ministrów są tak wielkie, że o doprowadzeniu do porozumienia mowy być nie może. Idzie o zwycięstwo jednej albo drugiej strony.

Ostatnie wysiłki Rumunji.

BERLIN, 6 | 12. „8 Uhr-Abendblatt” dowiaduje się z nad granicy rosyjskiej, że król rumuński wydał rozporządzenie, aby we wszystkich kościołach w Rumunji odbyły się modły białalne za zwycięstwo oręża rumuńskiego. Wszystkie załogi, jakie znajdowały się wewnątrz Rumunji, wysłano na front, gdzie podążyły również oddziały najnowszej formacji, chociaż dotychczas jeszcze nie ukończono ich wykształcenia wojskowego.

Nowe powołanie w Rosji.

ZURYCH, 6 | 12. „Neue Züricher Ztg” donosi, że według informacji petersburskiego korespondenta „Corriere della Sera”, rząd rosyjski powołał pod broń 39 roczników rezerwy. **Rząd grecki wydaje koalicji dziesiątą.**

ROTTERDAM, 6 | 12. Obiegają pogłoski, że zamiast 6-ciu baterji, których oddanie zaproponował koalicji rząd grecki, ma być wydanych 8.

W sprawie wydania spisany będzie protokół i podpisany przez przedstawicieli koalicji. Postawiono jeszcze następujące warunki: rząd grecki ma zapewnić najrozsądniejsze bezpieczeństwo poddanym krajów państw koalicji, prócz tego zaś wszelkie obojętne mają otrzymać prawne gwarancje bezpieczeństwa. W kołach dworskich spodziewają się, że normalne stosunki z koalicją dadzą się przywrócić.

Agitacja przeciwpolską w Rosji.

Pismo moskiewskie „Moskowskija Wiedomosti” wyraża zdanie, że „kwestja polska w obecnej chwili nie zasługuje na taką systematyczną uwagę ze strony prasy rosyjskiej, bo Polakom przy całej tej sprawie nie chodzi o nic innego, jak tylko o zmuszenie Rosji do poczynienia na rzecz narodu polskiego większych jeszcze ustępstw administracyjnych”. I przeciwko temu cała prasa rosyjska powinna była zacząć energiczny protest, zamiast „bezocełowego kokietowania Polaków”.

Arcyksiążę Karol Stefan Janowi Kazimierzowi.

Oba pałace w Żywcu—nowy budowany przez arcyksięcia i stary, zbudowany jeszcze ze czterysta lat temu, a przez arcyksięcia odnowiony — są jakby wielkim skarbem polskich pamiątek. Ze ścian oprócz wielu obrazów i zyczących malarzy—spogląda cały szereg portretów królów polskich do których niegdys zamek w Żywcu należał. Jeden z nich, król Jan Kazimierz, nawet przez parę miesięcy

tu mieszkał. O tem przypomina wmurowana tablica, z następującem napisem polskim, ułożonym przez samego arcyksięcia Karola Stefana:

W zamku tym przebywał
JAN KAZIMIERZ
król polski
Pan dziedziczny na Żywcu
po złożeniu korony
od dnia 28 maja do dnia 3
lipca r. p. 1669.
Poczem kraj opuścił na
zawsze.

Na pamiątkę tego pobytu
umieścić tę tablicę w roku
1904.

arcyksiążę
KAROL STEFAN
właściciel dóbr żywieckich.

KRONIKA

Dzisiejsze wydawanie kart chlebowych.

Dziś we czwartek rozpoczyna się trydniowe wydawanie kart na chleb, cukier itd. na nowy okres czterotygodniowy.

Z zebrania R. O. Powiatowej.

We wtorek o godz. 4 pp. odbyło się posiedzenie R. O. Powiatowej pod przewodnictwem p. Picensa.

Na wstępie inż. Hlasko przedstawił zebrany sprawozdanie ze zjazdu Prezesów Kad Opiekunów w Warszawie, który się odbył w dniach 28 i 29 listopada.

Dugi punkt porządku dziennego, dotyczył wypłaty wygranych loteryjnych, które przez pewien czas wypłacał główny kolektor p. R. Pruszkowski. Obecnie resztę wypłat przejął R. O. Powiatowa, dokąd należy się zwracać osobom zainteresowanym.

Punkt trzeci. Postanowiono zwrócić się do Sejmiku Powiatowego z prośbą o wyasygnowanie zapomóg pieniężnych na ochronę w powiecie Częstochowskim, których rozwój prawnodowy, zależny jest od środków pieniężnych.

Tymczasem R. G. O. wobec braku funduszy zasiłki swoje dla Rady Powiatowej co miesiąc zmniejsza. W powiecie częstochowskim zaś w dziale ochron jest jeszcze bardzo wiele do zrobienia.

Następnie zatwierdzono budżety na grudzień. Budżet zapomogowy w sumie rb. 4018 kop. 60 i budżet Sekcji opieki nad młodzieżą i dziećmi w sumie rb. 1243 kop. 5.

dok. n.

Dzisiejsze zebranie wydziału Opieki nad dziećmi i młodzieżą przy R. O. m. Cz.

Dziś we czwartek 7. b. m. o g. 4 po poł. odbędzie się zebranie wydziału Opieki nad dziećmi i młodzieżą przy R. O. m. Cz.

Z Rady Miejskiej.

Wtorkowe nadzwyczajne posiedzenie Rady Miejskiej rozpoczęło się o godz. 5 m. 15. Przewodniczył, jak zwykle, prezes Rady dr. J. Marczewski. Z członków Magistratu obecni byli: pp. Nadburmistrz Knoblauch, burmistrz Berneck, radca Hofbauer, Jawnicy Nowiński, Maliński, Bandkriestajński i Franke.

Na wstępie zatwierdzono sprawę Tow. op. nad bezdomnymi dziećmi, przyznając w myśl projektu magistratu po 50 kop. dziennie na utrzymanie jednego dziecka; koszt utrzymywania sierot miejscowych ponosić będzie kasa miejska, zaś zamiejscowych odnośnie gminy.

Na wniosek dr. E. Kohna Rada postanowiła prosić Magistrat o opracowaniu podobnego projektu w stosunku do żydowskiego „Domu Sirot”.

Rada przyjęła do wiadomości komisja kuracyjne za wrzesień i październik w szpitalu żydowskim, które wynoszą we wrześniu rb. 2256 kop. 80, a w październiku rb. 2306 kop. 02.

Podatku od gilsz Rada postanowiła nadal nie pobierać

W sprawie podatku repartycyjnego, który wynosił ma w Częstochowie 87,000 mk. p. Nadburmistrz zakomunikował Radzie, że Magistrat uchwalił opracować odpowiedni memoriał do odnośnych władz z prośbą o zredukowanie powyższego podatku.

Do opracowania memoriału powołano do współpracy z Magistratem w ramienia Rady pp. dr. J. Marczewskiego i Gust. Kona, oraz z pośród obywateli miejscowych pp. Leopolda Kohna i Daniela Landau.

Do komisji mającej się zająć podziałem tego podatku, powołano pp. dr. Nowaka, dr. E. Kohna, I. Tomczyka, K. Szwedego, G. Konna i B. Helmana, z prawem kooptacji rzeczoznawców.

Wobec tego, że okazano się, iż wypłacanie funkcjonariuszom miejskim pensji w walucie niemieckiej po kursie handlowym jest niekorzystne, Rada postanowiła upoważnić Magistrat do udzielania pracownikom dodatku drożyznianego na pokrycie ich strat na kursie.

W celu wyświetlenia sprawy wypłacania przez kasę miejską waluty niemieckiej po kursie handlowym, Rada miejska wyjaśniła, że odpowiednie kroki były poczynione przez Magistrat st. m. Warszawy, żeby w transakcjach wewnętrznych Magistratu dozwolone było przyjmowanie i wypłacanie waluty niemieckiej po kursie handlowym, władze okupacyjne nadesłały odpowiedź odmowną.

Podatek kanonowy na rzecz miasta postanowiono pobierać w następującej normie: dla przedsiębiorstw handlowych I kategorii rb. 650; — II kat. rb. 100; III kat. rb. 20 i IV kat. rb. 8.

Następnie p. Nadburmistrz przedstawił Radzie Miejskiej do zatwierdzenia projekt budżetu na r. 1916, zaznaczając, że opóźnienie to wynikało z powodu braku w kasie miejskiej funduszów na pokrycie wydatków i dopiero ostatnio uzyskana pożyczka u władz okupacyjnych w wysokości 500 000 mk. dała możność opracowania budżetu na r. 1916.

„Boże coś Polskę” po niemiecku.

Nieziemny numer „Neue Lodz. Ztg.” zawiera przekład hymnu „Boże coś Polskę”, dokonany przez p. Wilhelm Jessa wytwornie, z wielkim poczuciem stylu i powagi utworu. **Dzisiejszy koncert na „Samopomoc” przy gimn. dyr. W. Szudejki.**

Dziś we czwartek 7 b. m. odbędą się w teatrze Paryskim dwa koncerty urządzone staraniem i siłami uczniów gimn. dyr. W. Szudejki.

O godz. 3 po poł. rozpocznie się wyłączenie dla młodzieży, a o godz. 7 dla dorosłych.

Na dorazną pomoc dla działaczy szkolnej.

W dniu wczorajszym, kantor wymiany pieniężny, p. Działacha nadesłał do redakcji naszego pisma odezwę Zarządu D. P. dla dz. szk., na której zadeklarował rb. 25 jednorazowo.

Z Giełdy Pracy.

W ciągu czasu od 1 | 11 do 1 | 12 b. r. do biura Giełdy Pracy przy Radzie Opiekuńczej m. Cz., zgłosiło się o pracę 92 osób.

Ogółem od początku istnienia biura zgłosiło się 857 osób. Wystano do robót w okresie sprawozdawczym 62 osób — ogółem 452 osób.

Przyjęło pracę w tymże czasie 38 osób — ogółem 274 osób.

Znalezione kwity.

Onegda! złożono w administracji naszego „Gońca”, znalezione na ulicy dwa opłacone kwity na kartofle, bronzowy i złoty, które są do odebrania za udowodnieniem.

Obwieszczenie dotyczące przymusowego szczepienia przeciw ospie.

Niniejszem podaje się do wiadomości powszechnej że karty na chleb, począwszy od najbliższych terminów ich wydawania, będą wydawane tylko takim osobom, które w miejscach wydawania okazały prócz kart legitymacyjnych także swoje paszporty osobiste, względnie familijne i udowodnienia przepisana wzmianką w paszportach osobistych, względnie familijnych, że są szczepione przeciw ospie. Dla osób, które się dotąd nie podały przepisaniem przymusowemu szczepieniu przeciw ospie, wyznacza się terminy szczepień uzupełniających na dzień 7, 8 i 9 grudnia b. r.

Lokale dla szczepień uzupełniających znajdują się: dla mieszkańców I rewiru policyjnego w szkole handlowej Szwakopfa przy ul. Miedzianej, dla mieszkańców II rewiru policyjnego w domu Wólcickiego przy

ul. Krótkiej nr. 37. Szczepienia są bezpłatne. Paszporty osobiste względnie familijne należy do szczepień tych ze sobą zabrać; po dokonaniu szczepienia będą paszporty zaraz zaopatrzone we wzmiankę przepisana. Częstochowa, 4 grudnia 1916 r.

Naczelnik powiatu von Treskow.

Ofiary.

Zamiast obiadów (jednorazowo) Alojzy Zawisza ul. Panny Maryi 67, rb. 1 kwit 345. Na gwiazdkę dla Legionistów Zygmunt Mianowski Mk. 5 kwit 344.

Mk. 31,000
może za każdy wypruć tylko za **Mk. 6.60, kupując los Ubogich Matek.**
25 tys. losów 3187 wygranych na Mk. 95,700.
Cena losu Mk. 6.60, 1/4 l. Mk. 1.65
Giąglenie od 17-23 Grudnia 1916.
Do nabycia w kantorach wymiany i sklepach mater. piśmiennych.

LEKARZ-DENTYSTA
Michał Grejniec
w Częstochowie
ul. Panny Maryi № 10. (I Aleja)
Choroby zębów i jany ustaję.
przyjmuje codziennie
od 9-1 i od 3-7 wieczorem.

Stanisław RUMSZEWICZ
wychowawiec uniwersytetu
czarkowskiego,
ADWOKAT
w Częstochowie ul. Piękna № 4
(pierwsze piętro nad b. biurem
adresowem) Przyjmuje od 2-3 po
poł.

Malarz W. Mączyński
ul. Krótka № 39.

Pokój z kuchnią umeblowany blisko stajki zaraz potrzebny. Ofert. sub pokój w Administracji Gońca. 954-

Kupię anatomję Bochenta. Wiadomość ulica Zielona Nr. 18. 0273-

Magazyn krawiecki Walentego Małczyńskiego ul. Panny Maryi Nr. 50 Zaopatrzonej został na sezon zimowy w gotowe palta jesionne zimowe kożuski a także uczniowskie ubranka i sznyale do wszystkich szkół. 935-

!!! Na czasie !!!
Przyjmuje do wyprawy skórki z królików, zajęcy, lisów i, t. p. ul. Teatralna Nr. 12 W. Ignatowski. 0271-

Zginięta książeczka Kasy Poż. Oszczędnościowej Nr. 14624 950

Teatr „ODEON” ul. P. Maryi 27.
Program od wtorku 5-go do piątku 8-go Grudnia 1916 r.
Dziś jedna z najpiękniejszych komedji bieżącego sezonu!
Sekretarz Królowej
Wspaniała i uciechowa historia dworska w 4-ach aktach.
ŻÓŁTE GWIAZDY
Dramat z życia w 2-ach aktach.
NA SCENIE:
Miłość Górala
Obrazek ludowy w 1-ym akcie, Betry.
Uwaga: Teatr ogrzany.
Orkiestra koncertowa pod kierunkiem p. A. Salzberga. — Ceny miejsc zwykłe. — Szczegóły w programach.

Sprzedaje się
odpady drzewa zdatne na opał lub do robót tokarskich, cena metra 8 rubli. Fabryka zapałek ul. Ogrodowa № 40.

Doktor PAWEŁ BRONIAŁOWSKI
w Częstochowie przeprowadził się na ulicę Panny Maryi Nr. 21 obok Teatru Paryskiego.
Choroby skórne i dróg moczowych. Fryz-
muje od 9-12 rano i od 4-7 po poł. Pante od 12-1
po poł.